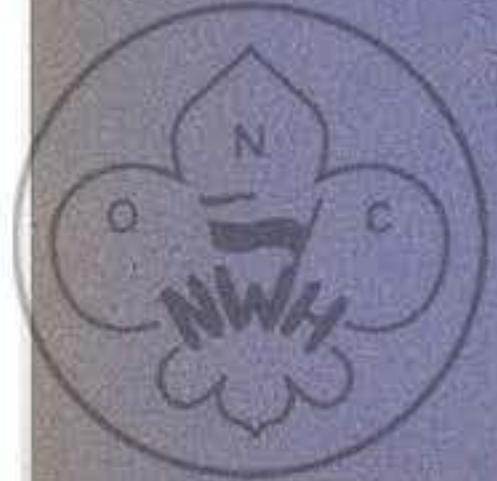


archiwum

M. PORNIS



archiwum

# SŁONIE ŻURK

SKR VI

EWENTOCNIK

Nr. 4

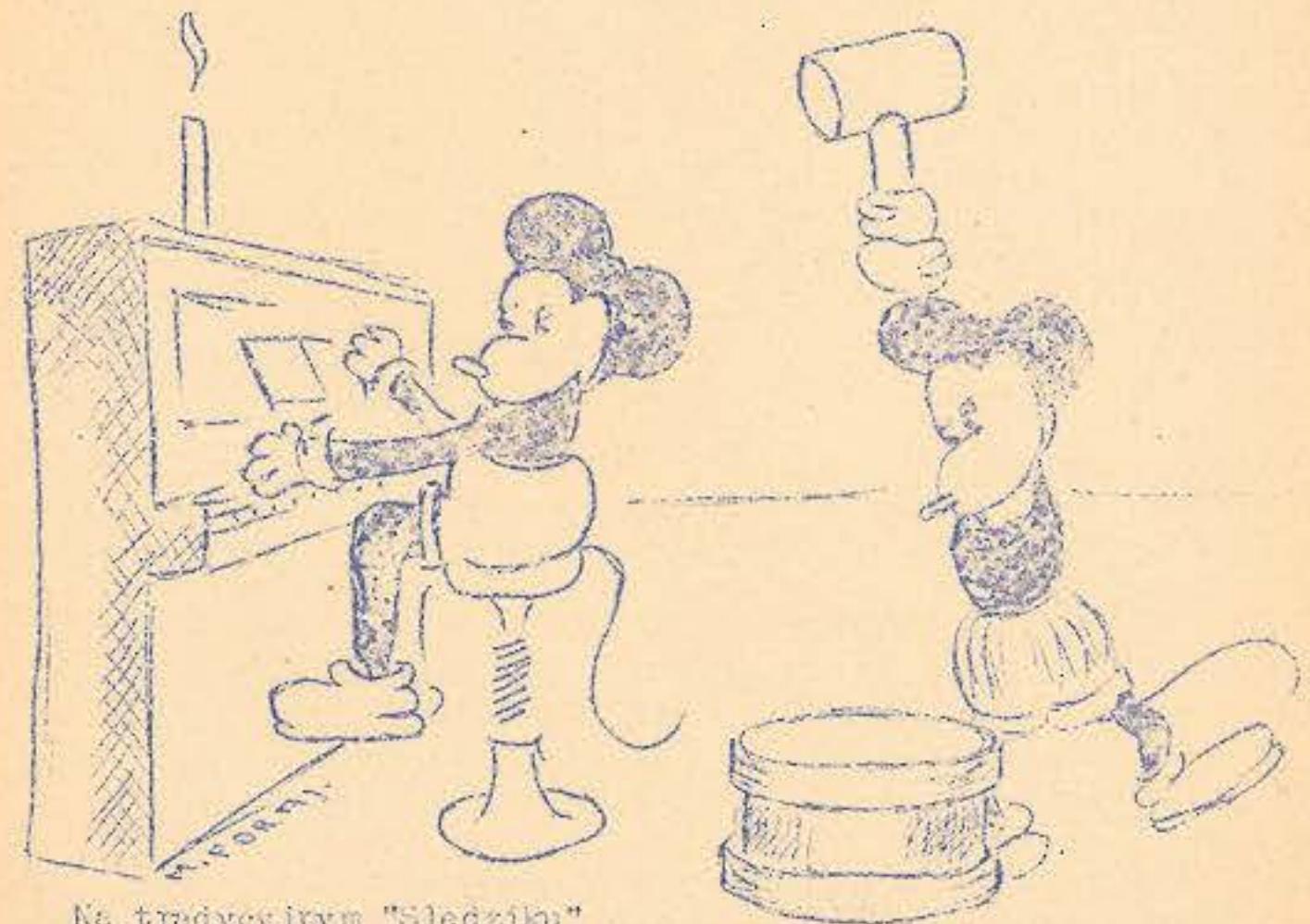
ODOLNEGO

ZEGAREK NR 90



CENA 15 gr.

PĘDZIŁ WARSZAWSKIEJ RYCERSTWY MŁODZIEŻY PŁATEK  
WTÓRKE, DN. 19.3.1936 r.



Na tradycyjnym "Słoniku"  
→ później zagrała improwizowana orkiestra.

Gustaw Radwański

## MOJA GAWĘDA NA 19 MARCA.

Pamiętam, jak będąc w drugiej, czy trzeciej klasie pobiłem się podczas lekcji/matematyki! / z kolegą siedzącym za mną, wielkim dryblasem, który nie chciał wzruszyć się i przejąć moim uwielbianiem i miłością do "Dziadka".

Dzisiaj się tego trochę wstydzę, bo rozumiem, że mój argument nie był i nie mógł być skuteczny; miłości nie wbija się nikomu pięścią w kark. Ale była to reakcja odrutowa, jaką obrazę kogoś z rodziny, jakby, naprawdę własnego, kochającego dziadka. Może w tem uczuciu, rozbudzonem rzeczy prostej domu, niemała rolę grał fakt, że w tym czasie ojciec malował portret Marszałka i z tego właśnie portretu poznalem go, jako wyniosłego ale dobrośliwego pana, takiego, co towarzyszy i bać się i szanować i kochać.

Kiedy później w piątej, czy szóstej mówiłem na obchodzie szkolnym/właśnie 19 marca/ ten znany wiersz Tuwina, gdzie jest taka piękna zwrotka o chłopcu stojącym na warcie, który

... "płakał, płakał, jak dziecko. "Ah czemuż ach poco

Tek mączysz się, żak cierpisz dla nas Komandancie!"

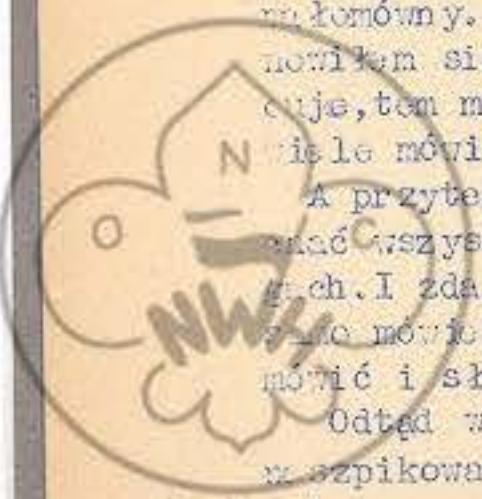
No i ledwie zdążyłem z tym wierszem, bo to samo właśnie przeżyłem, co ten chłopiec. A na obchodach taką szczerość nie uchodzi.

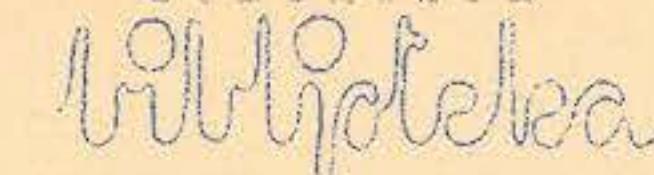
Potem jeszcze poznawałem życie Marszałka. I dowiedziałem się, że jest nietykały mądry, zasłużony, pracowity, ale i burdzo niskomówny. A najmniej mówi o własnej pracy i zasługach. Zastanowiłem się wtedy, czy to nie jest tak, że im kto więcej pracuje, tem mniej mówi. Od tego czasu wystrzegam się osób, które nie mówią.

A przytem pomyślałem, jakby On się czuł, gdyby musiał wysiąść na wszystkich obchodów, wierszy i referatów o swoich zasługach. I zdaje mi się, że byłoby Mu żal tego czasu, zajętego na samo mówienie, że wolałby, aby ci mówcy i słuchacze zamiast mówić i słuchać coś zrobili.

Ostatnie właściwie nie lubię obchodów, sąniistych referatów, szpikowanych "zawieruchą dziejową," "wolności dzwonem" i t.p.

/Dokończenie na str. 9/


 archiwum



Biblioteka naszej drużyyny jest prawie tak sama jak i sama drużyna. Ciekawi mogę jeszcze w bibliotece znaleźć książki z przed piętnastu, a nawet i więcej lat. Ile to biblioteka - przynajmniej w latach ostatnich - nie cieszy się wcale popularnością. Które tego mówią, kiedy nawet o niej wieǳiały. Była w stanie zapomnienia i rozkładu.

Tymczasem w świecie harcerskim książka grądu zawsze dominująca rólę. Może by nawet skauting nie przeszczepił się na grunt polski, gdyby nie "pisanie".

Początkowo istniały tylko podręczniki pracy harcerskiej. Później zaczęły się pojawiać wspomnienia z obyczajów, złotów, książki o ideologii harcerskiej widzianej częście z wielu różnych punktów, książki o charakterze dyskusyjnym; części o Harcerstwie czy harcerzach też nie są rzadkością. W końcu nawet powstała prasa harcerska. Nie było dziedziny pracy naszej, nie było punktu Prawa, gdyby nie skoczyło słowo drukowane.

A u nas w drużynie było zupełnie głęboko i gęsto ujęty zasztój, jeśli chodzi o książkę harcerską. Aż nareszcie odkinęto się z letargu. Po obcozie w Obliku zorganizowano bibliotekę drużyny. I to nie było jaką!

W obecnej bibliotece, mieszczącej się w jednej siedzibie w Izbie znaleźć można wszystkie książki o wszystkim, co jest związane z Harcerstwem. I to książki najnowsze, dające najbliższe aktualne oświadczenie wielu tematów.

Dział techniczny jest zaopatrzony w wszelkiego rodzaju podręczniki, ze wszystkich dziedzin techniki potrzebnych na stopień i sprawności, a więc pionierki, terenoznawstwa, samarytanek, sygnalizacji i innych.

Dział ideologiczny zgrupowane są książki obejmujące bardzo wszechstronne i bardzo różnie wszystkie zagadnienia dotyczące celów, znaczenia i ideologii naszej organizacji.

Biblioteka przychodzi też w pomoc zastępcowi, w dziale metodyki zastępowy znaleźć może książki traktujące o zastępcie, jak należy go prowadzić, o chłopcach i t.p. Inne znowu podają zastępcowi już w gotowej formie gry, zawady i wszelkie inne

rzeczy nad którymi zastępcy często musi się tak naledzić.

Inne działy jak histeria Z.H.P.-u, krujoznaustwo i przyrodniczna, W.F. i P.W. zajmują wiele miejsca w bibliotece, mogące oddać nieocenione i niedocenione usługi w zdaniu cześćek. Reszcie działów teletrystyckich, chociaż szczupły, jednak mogący za interesować swą treścią, dopełnia całości biblioteki.

Przeczytawszy ten artykuł, powinniście pójść do Izby, wybrać jakieś książkę z katalogu, a następnie na pauzie zwrócić się z tem do bibliotekarza. Książkę dostaniecie zapewne. I nie pożałujecie!

Grzegorz R...ski.

JUk-GG.

PO KĄT KIEM  
czyli  
WSPOMNIENIA ZE ZMARDONIA.

Znów około 1 km pochodziemy .II-ga przeszkodu: zorientować na mapie stanowisko z spodu. Szybko załatwiamy i mierzymy dalej. Trasa prowadzi różnie-raz na dół/jedni się wyciąga i klinie do końca/raz do góry /tu znów inni siedzą/. Po drodze mija nas Rajcza, która zresztą doganiamy przy następnym przeszkodzie - sam rytanc. Ni opatrznie decydujemy się na to, aby kichuł miał zwieńniętą nogę. Misi się to na nos, gdy po opatrzeniu musimy dźigać tego 70-kilowego chłopca po głębokim śniegu. Reszcie kończymy to i gonimy Rajczę, której znów uniknęliśmy.

Teraz już po płaskiem posuwamy się jeszcze z 3 km. Kilka set metrów przed metą styszę ztyku jakieś głosne pomruki. Oglądam się - kumun, sam jeden, coś tam szwarcowce. Pewnie żeby mu zejść z drogi. Ja pomykam jednak dalej, głuchy na potęgującego się wrzeski. Przed sobą w tą kumun nas mija, co mu nie nie powiega, gdyż musi czekać na swój zespół. - Mete.

z bokiem i nogach a pieśnią i śniegiem na ustach udaje się do kwatery po rzeczy.



11

# Nekrolog WYSZKOWIAŃSKA

-Redige-redigere-redagi-redactum -zmuszam, wymuszać,强迫. Redaktor - człowiek zajmujący się zawodowo wymuszaniem. Niby-wymuszacz. Mamy Wymuszacza Naczelnego i Wymuszacza Technicznego. Oni zajmują się prasą. A co to jest prasa? - Presse, premera, pressum - gniotę, cisnę, przytłuczam. Prasa to po polsku - gniotić, zgnieliżna. W Redakcji /Wymuszalni/ pracuje Administrator-Rządziec i reporterzy-cdnościciele lub lepiej odnośnicy. Zeher-siedzik /setzen-siedzić/ pisze na kliszy /Clichy-więzienie za długi w Francji/w hali maszyn. Co do hali nie jesteśmy pewni, jak ją interpretować: czy hala taka jak Gasiennicowa, czy poprostu Hala. W tym ostatnim wypadku należałyby raczej mówić: maszyny Hali.

Właściwe drukowanie /z niem:drucken-cisnąć, miętosić/ odbywa się na Gestetnerze. To ostatnie słowa sprawia niemalik kłopot filologom i, zdaje się, nic się z niego nie wyciśnie, przesz słusznego wniosku, że przy pracy ta nim wykonywany są reg gestów.

Cetowy numer rozsyła się prenumeratorem i abonentom, gratiscowcom i do archiwum. Prenumerator: prze-przed, -człowiek dołączający się numeru jeszcze przed wyjściem, poprostu nie-ciąrpliwiec. Abonent-konsum-dobro-człowiek dobrane widzieni-dotronent, dla ściśleści: adobron-nt. Gratiss-liczba mnoga od grati-numery nadliczbowe. Archiwum jest wyrażem złotocnym i pośrednim: wywołuje się od:chowam i czracze miejsce na skład-chowum, potem chiwum. Przedrostek ar-oznacza ćtszar takiego chivum. Duże archiwum nazywa się hektarchiwum.

A więc prosimy pamiętać. Wskład Wywuszalni wchodzą: obaj Wymuszacze, Rządziec, Odnośnicy i Siedzikowie. Cwoc ich pracy - zgnieliżne. Przyrząd do gnielenia-ruchawiec/Gestetner/. Czytelnicz dziela się na nieczcipliwów i adktronentów. A reszta-do hektarchiwum.

nie-rad

# Zaginiony zastęp

I.Tajemnicza wycieczka.

Gdyby ktoś z szeregowców wszedł do namiotu Komendy, nie przyszłoby mu nawet na myśl, że tam siedzą niczym teka ważna rozmowę. Zastępowy "Wilków" jedynie w kostiumie gimnastyczny siedział na łóżku obozowym i poizwął; kapracówka na ławce siedział średzynowy-komendant obozu i oczem opowiadał.

Ale opowiadał o rzeczach ważnych dla drużyny i obozu specjalnie dla zastępu "Wilków".

-Trasę mali niewidzialka-mówili zniszczona trzy dni z 1-dwie 40 km. Pierwszego dnia idzieć do Mogilnik-12 km. Jutro z Mogilnik do Siniówka-25, pojutrze z Siniówki do obozu Siódemki-16 km. Tam już wieś, co masz robić.

-Odejmując uwagę warty-nocni i całkowicie zatrudnić się gemicie na wózku namiot Komendy-wiadł-sprawował Julek.

-Tak! Idź ubrać się w mundur i przygotować rynsztupek. Zachwile zbiórka i alarm dla waszego zastępu!

Julek wyszedł i, wszedłszy do swojego namiotu, usiadł na ławce. W tej samej chwili rozległy się gwizdki i "wilki" pobiegły na zbiórkę. Julek stoczył szybko koc, zapekował torbiester i, ubrawszy się w mundur, szybko wysunął się z namiotu, bo właśnie ogwizdano alarm dla "Wilków" i zastęp potknął się o namiot.

"Wilki" stanęły w cztery minuty. Zastępowy stanął na czele zastępu. Wyniki alarmu ogłoszone - wszyscy odczytały się w szybkim tempie. Zastępowy rozdzielił między ludzi municyjki, żywność i garnki. W kwadrans po ogwizdaniu alarmu zastęp wyszedł z obozu, kierując się na wschód.

Wyjaśnijmy, na czym polegał plan drużynowego "Czwórki" i jaki cel miał wysłanie "Wilków". Ogółem w obozie było 5 zastępów-50 ludzi. 12 wyruszyło na wycieczki na stopień ćwiku. Drużynowy miał zatem do dyspozycji trzydziestu kilku ludzi. Otóż postanowił on zaatakować Siódemkę dwoma zastępami, nie jak normalnie przez dwóch czy trzech ludzi.

c.d.n.

# wolna kryzyna

## S A M O K S Z T A Ł C E N I E.

W pierwszych swych tegorocznych numerach, "W Kręgu Wązów" wieszczęta dwa artykuły o samokształceniu się starszych zastępów, drogi referatów i dyskusyj na aktualne tematy polityczne, społeczne i harcerskie.

Pomyśl jest bardzo dobry. Harcerz nie powinien ograniczać się tylko do harcerstwa. Powinien wyjść poza rama organizacji i spojrzać w świat szeroki. Aby jednak móc wyjść w ten szerszy niż harcerski świat, powinienny mieć swój własny światopogląd. A gdzież go łatwiej stoczyć wyrobić, niż na wspólnych dyskusjach.

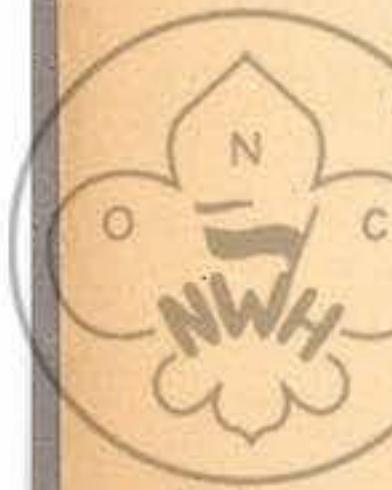
A u nas w drużynie-o ile mi wiadomo-i praktykowane nie jest specjalnie powyższego systemu samokształceniow. Przyczyną to zaledwie tem, że podobne dyskusje mogą prowadzić do pożądane fermenty polityczne. Nie bardziej mylnie. Dyskusje nowej pomiędzy ludźmi o skrajnie przeciwnych przekonaniach - o ile tylko jest prowadzone w atmosferze poczucia wzajemnego uznania i tolerancji cudzych przekonań/ec w harcerstwie można mówić o wyższości, przeciwnie - ułatwia znalezienie wspólnego punktu; np. linie światopoglądu w naszym przypadku - światopogląd oparty o Prawy Harcerskie.

Dyskusje dają nam jeszcze jeden wielki plus - życie. Nie tak ludzi nie żywa, jak wspólna dyskusja.

Jak już zaznaczyłem, w osiemnastej taki dzidzina pracy leży zupełnym odlogiem. Rozumiem, że teraz trudno nagle wprowadzić ten rodzaj samokształcenia do programu zastępu, zwłaszcza, że istnieją ludzie, których sprawy społeczne, jak również organizacyjne i ideologiczne, niewiele obchodzą. Będą się nudzić.

/Co do tych ostatnich - spraw organizacyjnych i ideologicznych - to dyskutowano już w Związku dużo na ten temat, ja uważam, że to jest jeden z najważniejszych tematów na dyskusji harcerskich/

Na początku proponuję co innego. Mianowicie zorganizowanie grupki starszych i zainteresowanych dziewcząt naszej drużyny. Celom tej grupki byłyby referaty i dyskusje na tematy wymienione.



Przeciwnicy, czy zwolennicy tego projektu zastanówcie się, sformułujcie i napiszcie swoje uwagi, o może coś się z tego wyklucie....  
K. Koźniewski

## działy wycieczek austriackich

od powiad. M - 19.

Zawiszek jest on cała gęba Leczto jest rodzinny zwyczaj  
Był w Staliu, tyleż na Łomcę. Brat także sam ma obyczaj.  
Kim, że drużynę szanuje, A drużynę szanuję  
Często się z niej wypisuje gdyż waruję i obcuję  
Lecz to jest rodzinny zwyczaj Na ślimakach z andrusami  
Brat także sam ma obyczaj, Na wieczorkach z paniatkami.  
Wiersze piszą doskonale Lecz to jest rodzinny zwyczaj  
Dwój kolekcje ma wspaniałe Brat także sam ma obyczaj.  
A.M.

LIST OTRAKTY.

Jestecś oferuję!

jon już wie, kto!  
z poważaniem

G E S T E T K F R

Warszawa dn. 30.2.1936 r.  
"HARCYZ W BOJACH"

Często spotykam się ze zdaniem, że książek harceruskich nie warto czytać - są nudne. Tak mówiący nie czytali widocznie nigdy żadnej pochodzącej książki harcerkiej: wspominuję im.

Czytanie mamy w bibliotece jedną książkę, której tytuł brzmi "Harcery w bojach". Piękna książka, książka która naprawdę zainteresuje tych niedowielków do jej przeczytania, skoro tylko zaczepią ją przeglądać. Radzę wam wszystkim przeczytanie tylko 7-8 pierwszych kart, a co dalej będzie zobaczycie sami i wtedy się was zapytam, czyście poradziłem.

"Harcery w bojach" ilustrują udział harcerzy w walkach o Niepodległość w latach 1914-20. Autor hm. Władysław Nekrasz opisuje nam w dwóch dużych tomach walki harcerzy w legionach Piłsudskiego, brigadach Hallera i Dowbora-Muśnickiego, w woj-



archiwum

nie z większą ikonicznością niż frakie i na tyt. Czerwieni - historii dużych harcerskich formacji robią autor historię mniej znaczących grup k. harcerzy - boleńczyków oraz narodów mniejszościowych i pojedynczych drużyń.

Łatwiej się to jednak korzystać w niż niestety zatartą całą książką. Przeciągnąć ją i ją odgryźć rozszczepionych harcerzy - mimo, że są one niezatłoczeni o kąt - zasiadają obok innych harcerzy.

Zamak mam przygotowany z historią narodową, aby móc zatrzymać jakieś fraki w książce, i jeśli takie istnieją, mówiąc je zdecyduje historyczni. Nie osiągnę, i luźne harcerzy zainęte, iż taki drużynę po ukośku, albo odcinając historyczne wiodące archiwum. W takim typu przypadku o frakach i przyczynach trudno.

"Harcerzy w bojach" nie zawiera wcale historii jak i harcerzy, ale też historii powstania i rozwoju się harcerstwa i poszczególnych drużyn na obszarze Polski i Rosji. W taki taki i naszej drużyny. Kilka stron ją zaakcentowało poświęceniem. Napisane jest historią naszej drużyny; sporządzona o polskich Zawiszakach oraz ich portretach, konie ksiązki, "Gret i Książę Pieszych harcerzy" znalazła się w śliczny sposób życia i śmierci Zawiszaka, którego roguiski - polski podchorążym.

W kolejnych wierszkach autor docenia i konkuruje z nowoczesną powinnistą zwiększyć liczbę i gatunków przygotowań wojennego i narciarskiego, z temu, że się nie zaniedbuje, mówiąc w atakosfierce dnia dzisiejszego militarnego, to być może nie najdżem... razi niebezpieczne wejście w to, ja nie wiem - państwo zajmie się przygotowaniem nas do niej, a drużyna harcerzów tyle co jest. Dlatego znaczy tylko sami pedałujemy - to wystarczy. Recenzentka...

I koniec ni "Mojej gawędy na 19 marca" z str. 2.

To gawęda ni jest wcale o Marszałku. Ta gawęda jest o mnie. Bo o Marszałku niczego nowego się już nie dowiedział. Zmieni go dobrze. A im więcej kocham Polskę, tym lepsi ją. To naśladować cię. Bo nie potrafić kochać Polski, nie naśladować Cię!

# Kronika

3 marca, jako w pierwszą niedzielę miesiąca, odbyło się posiedzenie Rady Drużyny. Było to pierwsze posiedzenie R.D. w nowym, odmłodzonym składzie. Na dziesięciu bowiem zastępach tylko czterech należy do "starego pokolenia", sześciu zaś to absolwenci ostatniego kursu dla następców. Omawiano organizację R.D. i organizację pracy w drużynie, sprawy bieżące, sprawy złotowe i na terenie pomocne w pracy w zastępach.

Tej samej niedzieli i wieczorem odbyła się herbatka Oldbojów u Jurka Godlewskiego. Wywiązała się ciekawa dyskusja na temat pracy harcerzy w samorządzie szkolnym, a potem nad zagadnieniem korzyści i ideowych, wynoszonych przez jednostkę z drużyną.

Pozatem, jak w każdą niedzielę, odbyły się treningi siatkówki pod kierunkiem przybocznego - Tasia Benarta.

We wtorek, 5 b.m. bawiliśmy się na tradycyjnym "Śledziku", który urządzili nam nasze K.F.H. Zabawa udała się doskonale.

W sobotę, 9 b.m. odbyła się zbiórka drużyny. Z rozkazu dowiedzieliśmy się, że nasz drużynowy został mianowany przez Komendanta Chorągwi zastępcą hufcowego "Śródmieście".

Już na następnej zbiórce należy składać prośby o dopuszczenie do prób na stopnie.

Niżym punktem rozkazu była pochwała dla organizatora "Śledzika" ze strony drużyny, Jędrka Pfeffera.

Po rozkazie zastępy III plutonu zainscenizowały 10 punktów Prawa Harcerskiego. Wyróżniały się pokazy zastępu Rysiów i niektóre Jeleni. Nogół chłopcy się zbytnio śpieszą i pokazują raczej dla siebie niż dla widzów.

Po pokazach plutony się rozeszły: I Pluton miał dalszy ciąg gry z poprzedniej zbiórki. Wygrały Oldboje przeciw Jastrzębiu-Ciebrzowi. II Pluton miał gry na sali, a III Pluton gawędę w Izbie.

Po swych imprezach plutony zebrły się razem na sali i zbiórka drużyny została zakończona.

W niedzielę, 10 b.m. nasz poczet sztandarowy był w 54 WDH,

gdzie składano przyczynienie na nasz sztandar.

W następną niedzielę, t.j. 17 b.m. odbyła się wycieczka drużyny. O niej napisany szczegółowo w następnym numerze.

Prezentem imieninowym dla Marszałka Piłsudskiego od naszej drużyny były dobre uczynki zorganizowane przez zastępy. Artytelnie wykonane opisy tych uczynków zostaną prz. z Komendą Chorągwi przestane F. Marszałkowi.

Z Hufca: W związku z nominacjami w Komendzie Hufca siedziba Komendy została przeniesiona do naszej Izby. Godziny urzędowania: czwartki 20-21.

Wobec tej zmiany nasi kaczni mają obecnie za zadanie dostarczać papiery dla naszego hufca z Komendą Chorągwi. /Szczegółowa instrukcja na tablicy rozkazów drużyny.

Wyniki konkursu między zastępmi II i III plutonu przedstawiały się dnia 9.3 następująco:

Pluton II: Zastęp Pułaczów 45 $\frac{1}{2}$  punktu, zast. Turów 39 $\frac{1}{2}$  p., zast. Sokołów 41 p.

Pluton III: Zast. Rysiów 23 $\frac{1}{2}$  p., zast. Orłów 20 p., zast. Jeleni 19 $\frac{1}{2}$  p.

Dokonanie zad.nr.5 ze str. 12.  
18. Część szkieletu. 19. Stopień harcerski. 20. Inaczej kłoda. 21. Gaz bojowy, duszący. 22. Sprawozdanie. 23. Niejsce wyścigów. 24. Szyk wojska w czasie ataku. 25. Umiejący jeździć na koniu. 26. Jednostka morska. 27. Znierzę drapieżne z rąziny kota. 28. Czynność fizjologiczna. 29. Rak morski. 30. Inaczej sztuczny osioł.

Zadanie nr. 6/za rozw. 2 p./ Jaka nielogiczność popełniono w rysunku na okładce poprzedniego numeru?

Zadanie nr. 7/za rozw. 5 p./ Podać wszystkie odmiany szkósek.

SPROSTOWANIE: w poprzednim numerze w artykule M. Poraja

"Łosiówka" zakradła się następująca niedokładność: w felietonie podano, że "trzech Łosiów czynnie pracuje w Szesnastce, jeden udaje, że coś robi" powinno być: "czterech Łosiów czynnie pracuje w Szesnastce, jeden udaje, że coś robi."

Wielki Turniej Zadaniowy.

Rozwiązywanie zadania nr.3, ruchem pionem przez dnia Kortkiewicz, na  
Trzeci zadanie.

Deja taki rozwiązywanie  
"Szła osoba sobie dęge  
Stawiając nogę ze nogą,  
Ale gdy się zmęczyła,  
Kuły na ziemie postawiła,  
Chwilę po stała,  
I w miejscu deptała,  
"Aż masz poczęcia

Kuły znowu wzięła  
I rusza dalej drogę  
Stawiając nogę ze nogą."

Zadanie nr.4 powinno brzmieć:  
Zegarki  
Meczyszcz  
Miętne  
Kukury  
Koty /RYTHM/  
Rozwiązywanie ruchem pionem:  
Andrzejewicz, Bogusławski, Cetnarowicz, Chorick, Guciński, Gózdecki /za nr.4-2 p./, Kortkiewski, Kortkiewicz/za nr.4-2 p./, Jankowski, Łada T., Łozinski, Ogurek, Olapski, Pawlicki, Pawłowski, Peters / WIH /, Pfeiffer J., Poszczeliski, Petempski, Przeławski, Różański, Rutkier, Rutkowski, Rybicki, Serecki, Serocki, Schell Marie, Szpar, Toporow, Wojciech-Sianiecki, Wyżydski J., Ziach

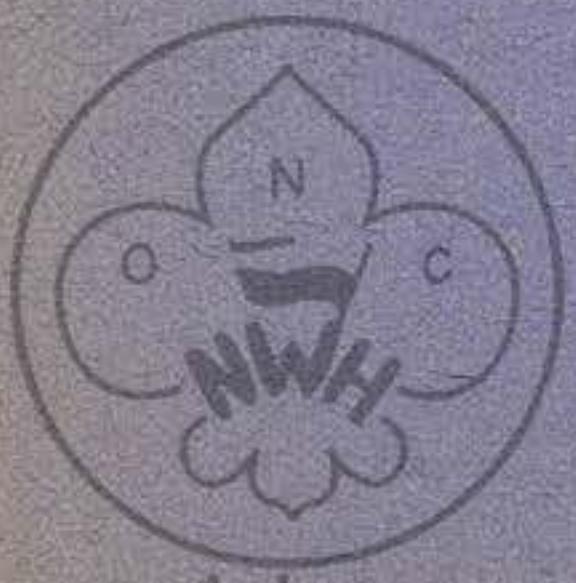
I	II	III	IV
1	2	3	4
5	6	7	8
9	10	11	12
13	14	15	16
17	18	19	20
21	22	23	24
25	26	27	28
29	30	31	32
33	34	35	36
37	38	39	40
41	42	43	44
45	46	47	48
49	50	51	52
53	54	55	56
57	58	59	60
61	62	63	64
65	66	67	68
69	70	71	72
73	74	75	76
77	78	79	80
81	82	83	84
85	86	87	88
89	90	91	92
93	94	95	96
97	98	99	100

Zadanie nr.5 /za rozwijanie 6 p./  
1. podając figurę wciśnąć spirali nie wyraźny o podanym nizaj znaczeniu, i w sposób by osiątć is litera po przecinaniu wyraża była I- na następnego literę po przecinaniu x dedzą rozwijanie.  
2. znaczenie wyrazów: 1. Mięscewość w połowie statniny otazu. 2. Gra panięciowa.  
3. Na zynie. 4 sprawdzian gotowości bieżej. 5. Niegocie zarządu kierowanymi salino-wenii. 6. Kierownictwo drużyyny. 7. Przedstawiciel państwa przy otoczeniu rzeczy. 8. Siedek likomociji. 9. Urządzenie w inny sposób. 10. Część bitwy. 11. Młodzy uczeń szkoły wojskowej. 12. Wyratujący tkariny. 13. Część drużyny. 14. Początek dnia na obco. 15. Przyzyczajenie do obco. klimatu. 16. Twórczo. 17. Rzecz wymagana na sprawność zaobryka.

Dok. na str. 11

REKLAMATOR NACZELNY I Czł M A N R C Z Y O C K I





archiwum